

W Polsce działa ok. 100 tys. organizacji społecznych. W wyniku pandemii większość z nich zawiesiła swoje dotychczasowe działania. Ale nie oznacza to, że sektor społeczny się hibernuje.

Stowarzyszenie Klon/Jawor spytało organizacje pozarządowe, jak radzą sobie z konsekwencjami koronawirusa. W badaniu on-line przeprowadzonym w pierwszej połowie kwietnia wzięło udział 700 stowarzyszeń i fundacji.

Duża część społecznej aktywności zatrzymana

Organizacje pozarządowe - działające oddolnie, w dużej mierze w oparciu o wolontariat, dysponujące niewielkimi budżetami - są bardzo wrażliwe na zmiany w otoczeniu. Pandemia koronawirusa to dla nich turbulencja o ogromnych konsekwencjach. W wyniku pandemii 60% NGO zawiesiło wszystkie lub większość dotychczasowych działań. Szczególnie dotknięte są organizacje działające na wsi, a także te zajmujące się kulturą oraz sportem - aż 80% organizacji sportowych i 73% kulturalnych wstrzymało wszystkie lub większość działań sprzed pandemii.

Ewa Kulik-Bielińska, dyrektorka Fundacji im. Stefana Batorego, tak komentuje wyniki badania: Większość organizacji nie jest w stanie przenieść swoich dotychczasowych działań do internetu. I to nie tylko dlatego, że nie mają ku temu zasobów czy kompetencji, ale dlatego, że ich działalność polega na budowaniu więzi między ludźmi, integracji, wzmacnianiu relacji. Robienie tego online jest bardzo trudne.

Mobilizacja w kryzysie

Pomimo wielu wyzwań, z jakimi borykają się dziś organizacje (m.in. brak środków, niepewność, przerwanie ciągłości świadczonych usług - więcej wyzwań w raporcie), NGO włączają się w pomoc dla dotkniętych konsekwencjami pandemii. 49% NGO podejmuje nowe działania w odpowiedzi na kryzys związany z pandemią. Przybierają one zarówno formę bezpośredniej pomocy osobom z grup ryzyka lub będących w kwarantannie, wsparcia służby zdrowia czy szycia maseczek, jak i działań informacyjnych, kampanii społecznych oraz tworzenia materiałów edukacyjnych dotyczących tematów związanych z pandemią.

Potrzeba pieniędzy, nadziei i nowej strategii

Jak sektor społeczny wyjdzie z tego kryzysu? Jego przedstawiciele mówią o potrzebie wsparcia doraźnego na przetrwanie najbliższych miesięcy (50% NGO oczekuje wsparcia finansowego dla zachowaniu płynności finansowej, wypłat wynagrodzeń). Ale nie mniej kluczowa jest wiara, że po kryzysie będą w stanie skutecznie zaadresować nowe potrzeby swoich odbiorców. A to wymaga przemyślenia na nowo strategii działania organizacji. Mówi o tym jedna z badanych organizacji: Potrzebujemy nadziei. Serio, chyba największy problem mamy z wiarą, że nasze działania będą miały sens (i odbiorców) po zakończeniu kryzysu.

Z raportem na temat organizacji pozarządowych wobec pandemii można zapoznać się na stronie: www.fakty.ngo.pl.